Opłatę pocztową uiszczono gotówką.

biuletyn informacyjny KATOLICKICH STOWARZYSZEŃ w Krakowie

ADMINISTRACJA: KRAKÓW — ZWIERZYNIECKA 1., II. p. m. 10.

Nr. 7. MAJ 1939

Obchód społeczny.

Piękna naprawdę i chlubna jest postawa narodu polskiego w obecnej chwili. Zaledwie padło ostrzeżenie, że Ojczyzna w niebezpieczeństwie, cały naród wykazał gotowość bronienia Jej. Bo też wszyscy kochamy Ojczyznę naszą. Zależy nam wszystkim, aby była wolną, potężną, mocarstwową. Jesteśmy dumni z armii naszej i poczuwamy się do obowiązku dozbrojenia jej.

Zdajemy sobie jednakże sprawę, że siła państwa nie leży cała w armii, lecz że leży ona w społeczeństwie. Armia może wygrać bitwę; wojnę wygrywa tylko naród. Naród więc polski, cały naród, musi być silny. Zaś o sile narodu stanowi w dużej mierze ustrój społeczny. Ustrój bowiem społeczny stwarza warunki bytu, od których zależy zdrowie fizyczne i moralne obywateli, a zatem siła narodu.

Na jakich tedy zasadach powinien się oprzeć ustrój społeczny, aby naród nasz nie niszczał, lecz aby wszyscy obywatele mieli byt zapewniony tak, aby jednych nie trawił głód, a drugich nie deprawował zbytek? — powinien się on oprzeć na zasadach sprawiedliwości i chrześcijańskiej miłości bliźniego.

Konieczność ta jest szczególnie naglącą w sytuacji obecnej, która wymaga nadzwyczajnej solidarności i jedności w społeczeństwie. Musi więc u nas zniknąć nienawiść klasowa, powodowana niesprawiedliwością społeczną. Jesteśmy wszyscy synami jednej Matki-Ojczyzny i nikt nie może być «od macochy». Wyrodnym synem tej Matki-Ojczyzny staje się każdy, kto krzywdzi swych braci!

W Polsce naszej musi zapanować sprawiedliwość i miłość braterska. Jeśli Ojczyzna nasza ma kroczyć drogą postępu, ma budować lepsze jutro, to nie przez walkę klas, nie przez rozluźnienie obyczajów, bo te nie prowadzą narodów do rozkwitu, lecz do upadku; ale przez zgodę, przez rozumne a sprawiedliwe załatwienie sporów, przez strzeżenie życia moralnego. Cały jej ustrój musi się oprzeć na prawdzie, a więc na nauce i prawie Chrystusowym, według wskazań dwóch Wielkich Papieży, Leona XIII i Piusa XI, wskazań zawartych w En-

Miesięczne hasło Akcji Katolickiej.

OBOWIĄZKI WZGLĘDEM PARAFII

Rodzina jest komórką społeczeństwa przyrodzonego; parafia stanowi rodzinę społeczności nadprzyrodzonej. Przez rodzinę człowiek wchodzi w społeczeństwo, przez parafię wierny włącza się w organizm Kościoła. W rodzinie przygotowuje się do współżycia ze społecznością przyrodzoną, w parafii, we współżyciu z parafią, wierny żyje z Kościołem, społecznością nadprzyrodzoną.

To porównanie parafii do rodziny pozwoli nam poznać i pojąć obowiązki parafian względem parafii. Słowo «parafia» może oznaczać albo proboszcza, albo kościół parafialny, albo ogół wiernych zamieszkujących ściśle określone terytorium z własnym kościołem i własnym rządcą, który jako pasterz ma sobie powierzone duszpasterstwo. Z tych określeń wynika natomiast jedna myśl, a mianowicie, że parafia — to jedność: jedna głowa jeden kościół, jeden ogół wiernych.

Jakie ma prafianin obowiązki względem swego księdza proboszcza — głowy rodziny nadprzyrodzonej? Jak dziecko przykazaniem naturalnym ma nakazane swojego ojca znać, czcić i słuchać, podobnie i parafianin swojego księdza proboszcza musi znać, słuchać i czcić. Musi go znać, ale nie z jego wad, często tendencyjnie podkreślanych przez ludzi jemu niechętnych, lecz musi go znać jako kapłana, jako ministra bożego w parafii, jako głowę parafii. Z takiego poznania wypłynie koniecznie cześć i szacunek dla księdza proboszcza. Nieposłuszeństwo i bunt w stosunku do poleceń proboszcza powodują załamanie się współżycia parafialnego, rozkład i zniszczenie parafialnej rodziny. Cześć i posłuszeństwo natomiast rodzą jedność i spójnię, ułatwiają życie parafialne.

Jakie parafianin ma obowiązki względem swego kościoła parafialnego? Podobnie jak ośrodkiem rodziny jest dom rodzinny, tak ośrodkiem parafii jest kościół parafialny. Kościół parafialny, to dom urodzin parafian do życia nadprzyrodzonego, to dom uzdrowień dla chorych na duszy. Kościół parafialny, to miejsce posiłku na żywot wieczny, to źródło zdroju, z którego gdy ktoś pije, nie będzie pragnął... Kto się ma o ten kościół starać, kto ma o niego dbać? Czy sam ksiądz proboszcz? — Nie. Jasno to mówi Synod Plenarny: «Obowiązek wznoszenia, utrzymywania i naprawy kościoła oraz innych budynków parafialnych spoczywa zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, konkordatowego i diecezjalnego, na patronach, parafianach i innych, którzy z publicznego czy prywatnego tytułu prawnego są obowiązani do pokrywania tych wydatków w całości lub w części" (Uchw. 138).

Dawniej dawało się na rzecz Kościoła dziesięciny. Obecnie składki obowiązkowe na wydatki kościelne zostały ustawowo określone w Dz. U. 1932 § 358. Oprócz świadczeń przy pogrzebach, ślubach i chrztach, parafianie winni składać specjalne datki na potrzeby kościelne i nie żałować grosza na chwałę bożą.

Jakie obowiązki ma parafianin względem innych parafian — jasno wskazuje uchwała 62 Synodu Plenarnego: «Obowiązkiem wiernych jest współpracować z duchowieństwem nad zachowaniem wiary i dobrych obyczajów. W tym celu katolicy: a) będą szerzyli zasady nauki katolickiej, oraz przeciwdziałali przede wszystkim bezbożnictwu, lekkomyślicielstwu, obojętności religijnej, sekciarstwu, laicyzmowi oraz walce z Kościołem i jego hierarchią; b) będą bronili przykładem, słowem i pismem etyki chrześcijańskiej, przeciwstawiając się bądź obniżaniu moralności w prywatnym i publicznym życiu, bądź propagandzie etyki sprzecznej z prawem Bożym, oraz zwalczając niemoralność w literaturze, teatrze, kinomatografie i radio; c) będą bronili nierozerwalności małżeństwa, czystości pożycia małżeńskiego i świętości rodziny, a przeciwstawiać się zasadom przeciwnym, zwłaszcza błędnym pojęciom o małżeństwie, propagandzie eugeniki zarażonej materializmem, niemoralnemu ograniczaniu potomstwa oraz teoriom lub ustawom, broniącym lub dopuszczają-

cym spędzanie płodu; d) będą popierali według zasad katolickich akcję, zwalczającą nadużywanie alkoholu i narkotyków».

W pełnieniu tych obowiązków parafianie powinni się kierować wskazówkami proboszcza. Dlatego wszyscy parafianie muszą te wskazówki znać, muszą chodzić słuchać ich do kościoła parafialnego. Ci, którzy w niedzielę nie idą na Mszę św. do parafii mają obowiązek dowiedzieć się od innych, o czym mówiono na kazaniu w parafii, a ci, którzy byli, powinni ich o tym poinformować.

Do obowiązków parafian należy również dbać o biednych parafii i o chorych, pamiętając na słowa Pana Jezusa, który powiedział, że co uczynimy jednymu z tych maluczkich, Jemu samymu to uczynimy.

St. T.

MARTWY PUNKT

— Niech mi pan powie — zagadnął mię kiedyś sekretarz A. K. jednej z parafii naszego dekanatu — dlaczego nasza Akcja Katolicka stoi jakoś w miejscu? Bo to niby odbywamy zebrania, słuchamy referatów, dyskutujemy — a naszego wpływu nigdzie nie widać. Nam się tylko zdaje, że maszerujemy; w rzeczywistości my stoimy w miejscu...

— A po czym by pan sekretarz poznał, że my maszerujemy? — zapytałem, chcąc się lepiej dowiedzieć o co mu chodzi.

— O, toby się zaraz dało poznać!... Kolumny nasze rosły by z miesiąca na miesiąc, wszyscy przychodzili by na zebrania, wystarczało by poddać myśl jakiejś imprezy, a wnet stanęła by na nogach. Jednym słowem mielibyśmy więcej ludzi i bardziej pilnych, a nie tak jak teraz: jest nas mało i wielka do tego część jest nieczynną.

— Otóż to, panie sekretarzu! Wielka część naszych członków jest nieczynną. Bo ostatecznie jeszcze liczba nie decyduje o wszystkim. W pracy jaką ma wykonać A. K. jakość odrywa większą rolę.

— A jednak, aby być silni, musimy być liczni.

— A więc dobrze, aby być silni musimy być liczni. Ale co zrobić, aby zyskać na liczbie?

— Właśnie chciałem się dowiedzieć, co pan o tym myśli. Bo ja się zastanawiam i męczę się i nie widzę dobrze, jak byśmy mogli ruszyć naprzód.

— Muszę tedy panu powiedzieć, że nad tą sprawą zastanawiałem się już ostatnio kilka razy, bo podobne narzekania słyszałem również od innych osób. I w moich rozmyślaniach doszedłem do wniosku, że gdyby każda parafia miała 4 do 6 osób naprawdę oddanych sprawie, to ruszylibyśmy z pewnością naprzód. Bo widzi pan tak: celem parafialnej A. K. jest przywrócić życie chrześcijańskie w parafii. Ksiądz proboszcz sam tego uczynić nie może, bo nie wszyscy ludzie chodzą do kościoła. Trzeba więc kogoś, aby X. Proboszcza zastąpił i szedł tam, gdzie on pójść nie może. Ale to jest rzecz bardzo niemiła tak wtrącać się w cudze życie. Potrzeba do tego wiele taktyki, wiele umiejętności, aby tym ludziom pokazać, że żyjąc poza właściwą drogą, mijają się z celem życia, marnują je. Ci zastępcy X. Proboszcza muszą więc sami być wyrobieni wewnętrznie, muszą wprzód sami żyć w ciągłej łączności z P. Jezusem. Inaczej nie znajdą bodźca do pracy.

Bo ostatecznie o co chodzi? Chodzi o to, aby przyciągnąć ludzi do Boga, aby wrócili do posłuszeństwa Jego prawu, tak aby Jemu była chwała, a oni znaleźli zadowolenie z życia. Lecz aby innych ciągnąć do Boga, trzeba samymu Jego silnie się uchwycić...

Tym zastępcom więc X. Proboszcza musi naprawdę chodzić po pierwsze o chwałę Bożą, a po drugie o to, aby innym pomóc znaleźć godny i należny cel życia, tak aby nie niszczeli w fałszu i niepokoju.

Pan sekretarz zapewne sobie przypomina, to co kiedyś na zebraniu zarządów organizacji A. K. powiedział X. kan. Ryba, cytując tego słynnego dominikanina francuskiego, O. Sertillanges, który mianowicie miał powiedzieć, że aby pozyskać dzisiejszych ludzi musimy ich pokochać — i to pokochać takich, jakimi są. Otóż to właśnie: pokochać!.. Skądże my na tyle serca weźmiemy? Od Chrystusa!... Jego miłość dla ludzi — tych ludzi codziennych — musi się znaleźć i w naszym sercu.

Na terenie parafii żyją przeróżni ludzie: wrodzy naszej religii, obojętni, letni i pełnowartościowi katolicy. Otóż z tych właśnie ostatnich X. Proboszcz powinien sobie zwerbować pomoc, założyć ognisko życia parafialnego. Od tego ogniska będzie biło ciepło i na letnich i na obojętnych i nawet na wrogich. Trawieni wewnętrzną potrzebą działania ludzie ci będą się chwytali najróżnorodniejszych sposobów, aby tylko trafić do serc ludzkich. Aby pozyskać biednych, zorganizują pomoc materialną; aby pozyskać pracujących, stworzą ośrodki miłej rozrywki; aby

cyklikach «Rerum Novarum» i «Quadragesimo Anno».

15 maja przypada właśnie rocznica (48-a i 8-a) wydania tychże encyklik. Akcja Katolicka z okazji tej rocznicy urządza w Krakowie w niedzielę 21 maja **wielką manifestację społeczną**, w której oprócz organizacji ideowo zawodowych, stojących na gruncie katolickim, wezmą udział wszyscy, którzy rozumią, że Polska, aby być silną, musi być katolicką.

Bóg i Ojczyzna! — oto hasło streszczające nasze «Credo» narodowe, hasło przekazane nam przez tych, którzy wywalczyli Polsce wolność i którymu my wierni pozostać musimy. Obchód społeczny w niedzielę 21 maja b. r. da nam właśnie okazję do zamanifestowania tej wierności.

Sekcja walki z demoralizacją.

Idziemy naprzód!

Sekcja do walki z demoralizacją [Kraków, ul. Sienna L. 5. dom ks. Piotra Skargi], zwróciła się przed niedawnym czasem do Starostwa Grodzkiego w Krakowie w sprawie zwalczania środków antykoncepcyjnych. Starostwo Grodzie zajęło się tą sprawą bardzo energicznie i w przeciągu krótkiego czasu wykryło źródło produkcji tychże. Przy tej okazji skonfiskowano na miejscu kilkaset »paszportów do krainy miłości wraz z wizami« a winnych oddało Sądowi do ukarania.

Jak więc widzimy akcja ta dała poważne wyniki i źródło demoralizacji zostało usunięte. Należy jeszcze obecnie podjąć energiczną walkę ze skutkami. Przede wszystkim więc należy w dalszym ciągu bezwzględnie walczyć z usunięciem reklam środków antykoncepcyjnych z wystaw w drogeriach, aptekach, perfumeriach z reklamami świetlnymi itp., jako siejących demoralizację, przyczym należy stwierdzić, że z tego powodu demoralizuje się najwięcej młodzież!

Pierwszy zaś wysiłek skierowany być musi na walkę z nielegalnym handlem ulicznym, odbywającym się przeważnie wieczorem. Oto idziesz sobie obywatelu wieczorkiem na spacer, lub wracasz do domu a tu przystępuje do Ciebie taki sobie niewinny chłopczyk [bo przeważnie rzeczami tymi trudnią się 10—12 letni chłopcy] ... i ofiaruje Ci za jedyne 50 gr. wiadomy środek!. No bo apostołowie świadomego macierzyństwa dbają o Ciebie, starają się i... przypominają żebyś przypadkiem nie zapomniał zaopatrzyć się !!!

Z tego rodzaju szerzeniem zgnilizny moralnej podjęta być musi zdecydowana walka, zarówno przez społeczeństwo jak i przez władze. Władze, którym należy się gorąca podzięka a w szczególności Starostwu Grodzkiemu w Krakowie za dotychczasową, energiczną, akcję będą nadal pomagać, jeżeli katolickie społeczeństwo zdobędzie się na otwartą walkę z tymi środkami, które działają przecież tak bardzo na szkodę Państwa!

„Kto śpiewa w kościele — podwójnie się modli". W ślad za pieśniami postnymi i wielkanocnymi wydał oddział K. S. M. M. Kraków - Podgórze (Zamoyskiego 2) *pieśni majowe.* Można je nabyć w cenie 6 zł za 1 tysiąc już to w zarządzie oddziału — już to w redakcji Biuletynu.

pozyskać prosperujących, ściągną ich ciekawością i t. d. Zwabieni interesem, ludzie ci będą przychodzić i na zebrania — zapiszą się na członków A. K. — i pan sekretarz widzi, jak wzrosną nasze kolumny...

W zamyśleniu rozeszliśmy się. Nie wiem, czy go przekonałem i z jakimi myślami odszedł... Ja natomiast, streszczając dyskusję naszą, powiedziałem sobie: źródłem pracy działaczy Akcji Katolickiej musi być sam Chrystus.

Wskazania Episkopatu polskiego w chwili obecnej.

We środę 26 kwietnia br. odbyła się w Warszawie konferencja wszystkich Biskupów Polski. W związku z obecną sytuacją polityczną Duszpasterze nasi wydali odezwę, w której dają nam następujące zlecenia:

1) Przez nadchodzący miesiąc maj należy ze szczególniejszą gorliwością odprawiać we wszystkich kościołach za pomyślność Rzeczypospolitej i pokój świata nabożeństwa majowe, podczas których rozbrzmiewać będą suplikacje. Każde nabożeństwo zakończy się śpiewem „Boże coś Polskę“.

2) Niech wierni starają się pogłębić w tym okresie życie religijne, przystępując częściej do Sakramentów Świętych i pełniąc uczynki miłosierne.

3) Bractwa, sodalicje i organizacje katolickie niech zdwoją swą gorliwość apostolską i niech urządzą w maju wspólne Komunie święte.

4) Do was przede wszystkim, drogie dzieci polskie, zwracamy się z wezwaniem, byście poszły za głosem Ojca świętego i codziennie brały udział w nabożeństwie majowym, ofiarując swe modlitwy i dobre uczynki za pomyślność Państwa Polskiego i o zgodę wśród narodów.

5) Ze szczególnym zapałem i uroczystością należy obchodzić w bieżącym roku uroczystość Najświętszej Marii Panny Królowej Korony Polskiej.

Wykonując powyższe zlecenia, zapewnimy Ojczyźnie naszej tak bardzo jej potrzebną obecnie pomoc Bożą.

MYŚLI NA CZASIE.

„Póki biedna, umęczona ludzkość przy drodze leży, lichwą wyniszczona, na ciele i duszy spustoszona, dopóty nie mówmy jej dużo o wychowaniu i udoskonaleniu samego siebie, lecz wyciągnijmy ją z rowu, stwórzmy dla niej warunki godne życia ludzkiego; dopomóżmy wpierw, by człowiek żył jako człowiek, by w następstwie móc z niego zrobić świętego, powołanego do chwały Pana Boga“ (Biskup Prohászka: *„Kultura es terror“, 313*).

„Głodni słyszą tylko jeden jedyny głos: głos żołądka i niedużo zwracają uwagi na wszystkie piękne słówka, jeżeli za niemi nie zjawia się pokarm, którego oni łakną“ (Paul Lapeyre: *„La première encyclique de Pie X“, 44*).

„Pewien poziom dobrobytu jest niezbędnie potrzebny nawet do tego, aby ogół mógł żyć uczciwie. Ubóstwo jest cnotą ewangeliczną, gdy jest dobrowolnie przyjęte..., ale nie może być stanem normalnym ludzkości. Człowiek, który ma wytężoną całą uwagę jedynie w kierunku zdobycia chleba i utrzymania swej rodziny, który cały jest pochłonięty pracą materialną i walką o byt, nie jest skłonny i zresztą nie ma czasu ani ochoty ani nawet siły fizycznej do myślenia o Bogu, o swej duszy, o walce z pokusą. W walce z materią sam się materializuje i zatraca wyższej swej istoty pierwiastki“ (X. Dr A. Szymański: *„Studia i szkice społeczne“, 202)*.

(Cytaty wyjęte z książki Ks. Dra F. Machaya p. t. *„Rozwiązanie sprawy społecznej w ramach Akcji Katolickiej“* — Książnica Akcji Katolickiej, Nr 11).

Budujmy Polskę Chrystusową!

Uchwały Synodu a kwestia społeczna.

Synod plenarny zastanawiał się również nad rozwiązaniem kwestii społecznej. I oto jak brzmi jedna z jego uchwał:

Katolicy powinni brać jak najliczniejszy udział w kształtowaniu i naprawie stosunków społecznych według zasad sprawiedliwości i miłości, usuwając nienawiść i walkę klasową oraz ułatwiając wszystkim uzyskanie pracy i możność odpowiedniego bytu. Między innymi dążyć należy do tego, by się w duchu społecznych zasad katolickich układały stosunki pomiędzy pracodawcami i pracownikami, by usunięto bezrobocie i bezdomność i by poprawiono ciężkie warunki wsi, robotników i proletariatu“. (Uchwała 74).

Do tej sprawy odnoszą się również uchwały 57 § 4, 61 i 73.

KOMUNIKATY

Kobiety katolickie w hołdzie Ostrobramskiej Pani.

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Krakowie, urządza w dniach 12, 13 i 14 czerwca br. *pielgrzymkę do Matki Boskiej Ostrobramskiej we Wilnie.* Koszta udziału obejmujące wszystkie noclegi i wyżywienie przez 3 dni, świadczenia pielgrzymkowe, zwiedzanie przewodników, bilety wstępu, przejazdy na Kalwarię i jednodniowe zwiedzanie Warszawy w drodze powrotnej, wynoszą 32 zł.

Zadatki w kwocie 15 zł należy wpłacić do 15 maja, a resztę kwoty do 2 czerwca. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Kat. Stow. Kobiet, Kraków, Zwierzyniecka 1, II. p,

PROGRAM ZLOTU
K. S. M. m. Okręg Kraków-Miasto
dnia 4. VI. 1939.

(zaaprobowany przez J. E. Księcia Metropolitę).

Dnia 3 czerwca (sobota) godz. 19:
Zbiórka Oddziałów na Rynku Podgórsk. Pochód na lewy brzeg Wisły, przemarsz z orkiestrami, transparentami i lampionami ulicami miasta, złożenie hołdu Najprzew. Księciu Metropol., Panu Wojewodzie i Prezydentowi Miasta.

Dnia 4 czerwca (niedziela):
Godz. 7·30. Zbiórka Oddziałów na Rynku Podgórskim.
Raport.
Godz. 8·30. Wymarsz na cmentarz: na grób śp. X. Sekr. Gen. Stan. Pankiewicza, gdzie nastąpi złożenie wieńca, przemówienie i wspólna modlitwa.
Godz. 9·30. Msza św. przed kościołem parafialnym, odprawiona przez Najprzew. Księcia Metropolitę.
Po Mszy św. kazanie, oraz wbijanie gwoździ do tarczy pamiątkowej.
Godz. 10·45. Defilada Oddziałów z transparentami przed władzami duchownymi, świeckimi — przed kościołem paraf.
Godz. 12. Akademia na Rynku Podgórsk.
Godz. 14. Festyn i zawody sportowe w Parku Podgórskim.
Godz. 19. „Książe Niezłomny“ — przedstawienie na wolnym powietrzu w Parku Podgórskim.

KRONIKA ORGANIZACYJNA

Sprawozdanie Krakowskiego Towarzystwa im. Ks. Piotra Skargi.

Towarzystwo liczyło w 1938 r. 152 członków zwyczajnych, 22 członków nadzwyczajnych i 2 honorowych: razem 176.

Prezydium zarządu stanowili: Józef Niesiołowski (dożywotni prezes honorowy — Lwów), dyr. Michał Pelczar (prezes), Ks. Wł. Macheta i dr A. Mikulski (wiceprezesi), M. Jagusiński (sekretarz), J. Święcicki (skarbnik).

W porozumieniu z Archid. Instyt. A. K. Towarzystwo stworzyło ze swej biblioteki Bibliotekę Centralną dla katolickich organizacji, zjednoczonych w A.K. Wypożycza ona książki Stowarzyszeniom i udziela informacji w sprawie organizowania bibliotek i zakupna książek (kursy dla bibliotekarzy). Wyłoniona w tym celu Komisja biblioteczna, odbyła 4 posiedzenia, na których omówiono dobór książek i sposoby rozbudzania czytelnictwa wśród członków A. K.

Wypożyczalnia książek z końcem roku 1938 liczyła 9.247 dzieł w 9.908 tomach. W ubiegłym roku przybyło 650 dzieł w 690 tomach, w tym darów 107. Biblioteki ruchome posiadały 1.204 dzieła w 1.211 tomach. A zatem wszystkich dzieł razem 10.451 w 11.116 tomach. Z wypożyczalni korzystało 1.267 osób, które wypożyczyły ogółem 47.865 tomów.

Towarzystwo wysłało dla Polaków nawróconych z prawosławia na Wołyniu 574 egz. broszur religijnych, pieśni i obrazków i 52 egz. podręczników szkolnych dla Polaków na Górnym Śląsku niemieckim.

Czytelnia liczyła 30 czasopism. Frekwencja dzienna: 7—12 osób. Zbędne dzienniki i czasopisma przesyłano chorym w szpitalu św. Łazarza na Oddział Chorób Zakaźnych.

Zachęcamy do zapisywania się na członków Towarzystwa i korzystania z jego biblioteki. Roczna wkładka członkowska — 3 zł.; abonament Wypożyczalni książek dla członków — 0·75 zł.

Zjazd delegowanych K. S. M. M. w niedzielę 16 kwietnia, odbył się przy udziale przeszło 300 delegatów. Po uroczystym nabożeństwie na Wawelu, podczas którego wygłosił piękne kazanie Ks. Rektor Michalski, delegaci zebrali się w sali Niebieskiej Domu Katolickiego. Zebranie zagaił prezes inż. Molicki, witając druhów delegowanych i przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, oraz bratnich organizacji. Referat ideowy o wykonaniu uchwał I polskiego synodu plenarnego wygłosił dh Czernik z Babic. W dalszej części programu wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli Ks. prof. Gabryl i druhowie Mars, Morawski i Sołtys. Z przemówień i z postawy zebranych biła gotowość służenia Ojczyźnie pod rozkazami Naczelnego Wodza.

Zjazd delegatek K. S. M. Ż. archid. krakowskiej odbył się w niedzielę 23 kwietnia przy udziale 770 druhen z 216 oddziałów. Po wysłuchaniu Mszy św. w kościele N. M. P. uczestniczki udały się na obrady do Złotej Sali Domu Katol. Zebranie zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele władz duchownych i świeckich. Po zagajeniu przez prezeskę p. Madeyską, przemówił J. E. Ks. Bp Rospond omawiając zadania, jakie spoczywają na K. S. M. Ż., a następnie przemówienia powitalne wygłosili dr Medwecki, dr Siemieński, p. Gaweł, p. Świerkoszówna, imieniem K. S. K. p. dr Z. Włodkowa, zaś imieniem K. S. M. M. ks. sekr. Boguszewski. Z kolei, po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorium p. H. Merunowiczówna wygłosiła referat ideowy p. t. „Uchwały I. Polskiego Synodu Plenarnego w pracy K. S. M. Ż.", po czym dokonano uzupełniających wyborów. W dalszym ciągu zjazdu referaty wygłosiły dh. Widlarzówna z Choczni p. t. „Druhna przykładem w życiu codziennym" i p. Wenke o przysposobieniu kobiet do obrony kraju.

Na zakończenie zwrócono się z apelem do wszystkich druhen, aby wykazały jak największą gorliwość w organizowaniu służby pogotowia i w popieraniu FON i odśpiewano „Boże coś Polskę".

VI. Doroczny Zjazd Delegowanych K. S. K. archid. krakowskiej, odbył się we środę 26 kwietnia b. r. Zjazd rozpoczął się Mszą św. o godz. 9 w kościele OO. Franciszkanów, odprawioną przez J. E. Ks. Bpa Rosponda, podczas której uczestniczki zjazdu przystąpiły do wspólnej Komunii św. O godz. 10·30 odbyło się zebranie delegowanych w Sali Niebieskiej Domu Katol. Po przemówieniach powitalnych i sprawozdaniu za rok 1938 dokonano nowego wyboru Zarządu i wyboru delegowanych na Zjazd Związkowy, oraz omówiono i przedyskutowano program pracy na nowy okres. Referat na temat „Obowiązki kobiety w chwili obecnej" wygłosiła p. dr Korczyńska. Interesujące dane co do pracy K. S. K., jak również K. S. M. Ż. są podane w „Dzwonie Niedzielnym" z niedzieli 30. IV. 39.

Oddziały K. S. K. dekanatu krakowskiego święciły wspólnie swe święto patronalne Zwiastowania N. P. Marii. Mszę św., podczas której członkinie przystąpiły do Komunii św. odprawił w kościele OO. Franciszkanów J. E. Książę Metropolita. O godz. 11 odbyła się w Domu Katolickim uroczysta Akademia przy bardzo licznym udziale członkiń i gości. Program urozmaiciły śpiewy chóru XX. Salezjanów i deklamacje zespołu K. S. M. Ż. Po referacie prezeski K. S. K. p. dr Z. Włodkowej zabrał głos J. E. Książe Metropolita i w gorących słowach mówił o apostolstwie kobiety, o zadaniach i obowiązkach, jakie w dzisiejszych czasach na niej ciążą. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu „My chcemy Boga".

Oddz. K. S. M. przy parafii św. Mikołaja powołał do życia sekcję pogłębienia wiedzy religijnej. Obecnie sekcja ta urządza cykl 10 wykładów, obejmujących nast. zagadnienia: a) stosunek religii naturalnej i objawionej oraz konieczność tej ostatniej; b) o duszy ludzkiej; c) o Bogu, Jego istnieniu i przymiotach. Wykłady wygłasza Ks. Dr Julian Gołąb. asyst. K. S. M. Uczęszcza na nie ponad 40 osób z A. K.

Kwartalne zebranie zarządów organizacji należących do A. K. dekanatu krakowskiego odbyło się w niedzielę 30 kwietnia. Po Mszy św. o godzinie 9-tej w kościele SS. Felicjanek, udano się na obrady do Sali Niebieskiej Domu Kat. Zebraniu przewodniczył p. Witold Truszkowski, wicepr. D. A. K. Kwadrans ewangeliczny wygłosił X. kan. Ryba: powołaniem członków A. K. jest naśladować Dobrego Pasterza, sprowadzać do Kościoła zbłąkane owieczki. Referat p. t. „Obowiązki względem parafii" wygłosił p. prof. R. Hajnos. Parafia ma być ogniskiem wychowawczym w duchu Chrystusowym. Ksiądz Proboszcz jest naszym pasterzem, ojcem, przełożonym. Obowiązkiem naszym jest z nim współpracować, współpracować pod jego kierownictwem. Zespolenie życia parafialnego wzmoże się przez czynny udział parafian w ceremoniach liturgicznych, przez znajomość tych ceremonii. Stąd pierwszy wniosek praktyczny: posługujmy się mszalikiem i rozpowszechniajmy go. Organizacje parafialne, aby spełnić swe zadanie, muszą być szkołą ducha Chrystusowego. Działalność ich ma się harmonizować pod kierunkiem parafialnej Akcji Katolickiej. Stąd drugi wniosek praktyczny: nie utrudniajmy sobie pracy, lecz pracujmy w zgodzie i jedności. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabrali głos pp. prof. L. Kopyciński, insp. J. Lubowiecki, dr Z. Niwicki, radca A. Turowicz, prof. R. Hajnos X. kan. Ryba i p. Mossoczowa. W końcowym punkcie programu podano ogólne informacje dotyczące obchodu społecznego w dniu 21 maja b. r.

Komitet Opieki nad Ochronkami. We wtorek dnia 25 kwietnia br. odbyło się Walne Zebranie Głównego Komitetu Opieki nad Ochronkami dla małych dzieci w Krakowie.

Zebranie zagaił Prezes Stowarzyszenia Ksiądz Prałat Zygmunt Kulig poświęcając gorące i serdeczne słowa pamięci zmarłych długoletnich członków Stowarzyszenia i Ofiarodawców a to śp. Ks. Prałata Stefana Skoczyńskiego i śp. Wacława Anczyca a zebrani uczcili pamięć czcigodnych Zmarłych przez powstanie.

Następnie przewodniczący zebrania podziękował serdecznym, staropolskim „Bóg zapłać" wszystkim Instytucjom i Dobrodziejom za łaskawą pomoc bądź w gotówce, bądź w naturze, dzięki której mógł Główny Komitet dożywić w 18 ochronkach dzieci w przeważnej części rodziców bezrobotnych i biednych, w liczbie około 1450, dając w ciągu 10 miesięcy około 300.000 obiadów, 200.000 śniadań, a 100.000 podwieczorków.

Wydział i Zarząd jest przekonany, że przy pomocy dotychczasowych Dobroczyńców i ludzi dobrej woli będzie mógł nadal spełniać wobec najbiedniejszych przyjęte na siebie obowiązki opieki moralnej i materialnej.

Wydawca: Zarząd Akcji Katolickiej Dekanatu Krakowskiego. — — **Za Redakcję:** mgr Julian Majka
Drukarnia Bratniej Pomocy Medyków U. J. w Krakowie.